

PRÓBY, POSZUKIWANIA, PENETRACJE

W siedemnastym roku wzajemnych kontaktów teatru z młodzieżą, po siedemnastu latach stosowania wypróbowanych form współpracy gromadzenia obserwacji i doświadczeń wyłoniła się potrzeba takiej działalności, która byłaby czymś innym niż obcowanie odbiorcy z twórcą, widza ze sztuką, słuchacza z wykładowcą, nauczycielem. Pojawiło się dążenie do przywrócenia równowagi między tymi dwiema stronami, potrzeba kultury czynnej. Problem ten, ujawniony w toku nieoficjalnych rozmów z młodzieżą, a także przejawiający się w pisemnych wypowiedziach uczniów na temat teatru, znalazł swoje urzeczywistnienie w warsztatach teatralnych.

Czym są owe warsztaty teatralne, na czym to polega, co się tam robi — zapytywali nauczyciele, którzy radzi by wraz ze swymi uczniami uczestniczyć w zajęciach, które wprowadzone zostały w tym sezonie jako nowa forma kontaktu z młodzieżą.

Co to jest warsztat: Jest to, najprościej mówiąc, próba budowania między ludźmi swego rodzaju spotkania. Warsztaty to cykl spotkań ludzi, którzy początkowo nie znają się ze sobą, potem tracąc wzajemne lęki, nieufności, z wolna się ze sobą oswiają, co prowadzi z upływem czasu do wyzwolenia w nich najprostszej, najbardziej elementarnej ekspresji międzyludzkiej, to poszukiwania psychologiczne, społeczne, także estetyczne. Oto fragment relacji uczestniczki warsztatów: „Nikt z nas nie znał celu tego spotkania, reżyser Andrzej Makowiecki przywitał się ze wszystkimi gestem, który połączył nas jak drobne ogniwa w łańcuch wspólnoty. Rozpoczęło się swego rodzaju intermedium, w którym ważne było miejsce (tzn. teatr) a nie czas. Ten nie miał swoich granic, po prostu przestał istnieć. Sama atmosfera owego intermedium teatralnego była tak niezwykła jak osobowość Reżysera przedstawiającego nam świat od strony sztuki i... szarego życia. Podczas rozmowy (wszyscy siedzieliśmy na podłodze) i chwil ciszy prawie nie odczuwałam ścierpiętych nóg i niewygodnej pozycji. Utwierdziłam się w przekonaniu, że życie ma sens, ale trzeba w nim szukać prawdziwej drogi, szukać PRAWDY za każdą absolutnie cenę. Teatr powinien również działać w oparciu o PRAWDĘ jako sztuka, a funkcje jego nie mogą się ograniczać jedynie do zabawy lub moralizowania. Ogromnie pomogła mi i wzbogaciła mnie ta rozmowa, właściwie może nie rozmowa w potocznym rozumieniu, a raczej medytacja. Przyniosła mi radość. Po owym słowno-myślowym kontakcie nastąpiła druga część bardziej może teatralna. Próby zagrania scenki, scenicznego pokazania pewnego tematu. Przekonałam się że to ogromna sztuka coś pokazać, kontakt z przedmiotem, zapanowanie nad własnym ciałem, gestem, mimiką są niezwykle trudne. Ale przeżycie cudowne. By zobaczyć krąg światła zamiast popielniczki podświetlonej strumie-

niem reflektora, by zrozumieć czym jest cisza, jak sływa na przedmioty i krąży wokół ludzi, ale nade wszystko jak ważne jest poczucie wspólnoty, gdy złączeni w kręgu przyjaznym gestem oczekujemy z otwartą dłoń następnego życzliwego gestu drugiego człowieka”.

W odrzuceniu konwencji wzajemnego maskowania się dokonuje się próba własnych możliwości, ujawniania prawdy o sobie, poznania swych ukrytych twórczych pokładów, ujawniania się w słowie i geście, zwalczanie automatyzmu i stereotypu zachowań, wreszcie poszukiwanie dramaturgii żywych spraw ludzkich rozciągniętych między zabawą, a żywiołem gry. Proces działania w dowolnie dobranej grupie młodzieży przybiera formy nie skonstruowane w zamkniętą całość widowiska, lecz stanowi odruchy, drobne etiudy. Nie efekt działania jest tu ważny, gotowy, zasługujący, ale żywy proces: pokonywania lęku, udawania, osiągania prostoty bez gry, wzajemnego maskowania się, konwencji.

Sześciokrotne zajęcia warsztatowe okazały się niewystarczającą częstotliwością wobec potrzeb i oczekiwań młodzieży. Postulowano więc kontynuowanie tych spotkań w cyklicznej trzytygodniowej rotacji.

inną formą kontaktów teatru z młodzieżą są zajęcia wszechnicy teatralnej. Wśród wielu różnorodnych tematów z historii i teorii teatru i dramatu największe zainteresowanie obudziła twórczość Norwida i osoba wykładowcy, wybitnego teatrologa prof. dr Ireny Sławińskiej. Ponad pół tysiąca uczniów, słuchaczy wszechnicy teatralnej przybyło na zajęcia i wykład „O wolności słowa i milczeniu”. Spotkanie z wielką polską uczoną poprzedziła rozmowa w Klubie 1212. O czym młodzi miłośnicy teatru chcieliby usłyszeć, o co zapytać?

— O drogę do Norwida. Znamy go tylko z paru wierszy drukowanych w podręczniku. Nic nie wiemy o jego traktatach i poematach filozoficznych...

— Epoka współczesna poecie była głucha na jego twórczość. „Syn mi nie pismo, lecz ty wspomnisz wnuku...” czy my jako czwarte pokolenie jesteśmy owymi wnukami? Tak mało ludzi czyta Norwida...

— Co to znaczy wolność słowa? Czy należy przez to rozumieć niezależnienie się od cenzury?...

— Twórczość Norwida to nie tylko testament-poety, ale także filozofa, moralisty, myśliciela. Jakie zawiera przesłanie na dziś?...

— Jak należy rozumieć „niepodległość” słowa w stosunku do obcych mu celów, niewolenie słowa?...

— Czym jest „zaniedbanie litery” i „fałszywe serio”?...

— Obserwujemy dziś degradację języka, myśli kryzys kultury. Sprawy te były przedmiotem troski poety sto lat temu. W czym widział przyczyny zagrożenia kultury?...

— Jak należy rozumieć norwidowe słowo zbiorowe oraz świętość słowa?...

„Lekcja” norwidowska poprowadzona przez prof. Irenę Sławińską była świętem. Świadectwem wagi tego wydarzenia, potrzeby i znaczenia dla

młodzieży i nauczycieli była nie tylko frekwencja, lecz także liczne magnetofony i aparaty fotograficzne. Utrwalone na taśmie magnetofonowej rozważania Pani Profesor pogłębiły niejedną lekcję języka polskiego, wzbogaciły taśmoteki szkolne, stanowią cenny dokument.

W bieżącym sezonie, by ująć statystycznie, ponad 45 tysięcy uczniów z 83 szkół wszystkich 4 województw Dolnego Śląska szukało w kontakcie z teatrem, ucząc się jego tajemnic warsztatowych, poszerzenia swej ogólnej wiedzy humanistycznej. Całoroczna działalność „Młodzież poznaje teatr” zakończona konkursem miała na celu kształcenie i wychowanie estetyczne młodych widzów, przygotowanie młodzieży do świadomego uczestniczenia w życiu kulturalnym. We współzawodnictwie międzyszkolnym wyróżniono 25 szkół, które szczególnie aktywnie współdziałały z Teatrem, przyzwyczajając młodzież nie tylko do częstego oglądania przedstawień teatralnych, lecz materiał teatralny wykorzystywały w procesie dydaktycznym, rozwijając wrażliwość artystyczną i moralną uczniów oraz dociekliwość intelektualną.

W nielada kłopotcie znalazło się w tym roku jury konkursu „Młodzież poznaje teatr”, bowiem ze względu na brak funduszy zmuszone było wprowadzić formułę „wyróżnienie honorowe”. Szkoły, które uzyskały to miano mają znaczące osiągnięcia w dziedzinie edukacji teatralnej młodzieży o czym świadczy dokumentacja zawarta w dziennikach lekcyjnych, zeszytach uczniów i kronikach szkolnych, obrazująca zainteresowanie teatrem i stały z nim kontakt. Potwierdzają to także wypowiedzi polonistów i obserwacje nauczycieli metodyków, żywo zainteresowanych działalnością „Młodzież poznaje teatr”.

We współzawodnictwie międzyszkolnym pierwszej nagrody nie przyznano.

II nagrody: III Liceum Ogólnokształcące z Wrocławia

X Liceum Ogólnokształcące z Wrocławia

II Liceum Ogólnokształcące ze Świdnicy w woj. wałbrzyskim

III nagrody: II Liceum Ogólnokształcące z Wrocławia

Liceum Ogólnokształcące SS Urszulanek z Wrocławia

IV Liceum Ogólnokształcące z Wrocławia

Technikum Chemiczne z Brzegu Dolnego

Liceum Ogólnokształcące z Trzebnicy

I Liceum Ogólnokształcące z Dzierżoniowa w woj. wałbrzyskim

Zespół Szkół Zawodowych nr 4 z Wrocławia

Wyróżnienia:

VI Liceum Ogólnokształcące z Wrocławia

XI Liceum Ogólnokształcące z Wrocławia

Elektroniczne Zakłady Naukowe z Wrocławia

Liceum Ogólnokształcące z Ziębic w woj. wałbrzyskim

Technikum Mechaniczne z Jelcza
Zespół Szkół Rolniczych z Chojnowa w woj. legnickim
Zasadnicza Szkoła Zawodowa z Czernicy
XIV Liceum Ogólnokształcące z Wrocławia
Zespół Szkół Zawodowych nr 5 z Wrocławia

Wyróżnienia honorowe:

Zespół Szkół Ekonomicznych w Legnicy
Zespół Szkół Włókienniczo-Odzieżowych z Wrocławia
Technikum Chemiczne z Wrocławia
Zespół Szkół Ekonomicznych nr 1 z Wrocławia
Szkoła Podstawowa nr 64 z Wrocławia

Konkurs indywidualny na recenzję teatralną przyniósł 400 prac o dość wyrównanym, ale średnim poziomie. Brak było wybitnych indywidualności. Pierwszej nagrody nie przyznano. Nagrodzono 10 autorów, zastosowano dwa stopnie wyróżnień, 12 autorów otrzymało wyróżnienia I stopnia, 12 — II stopnia. Wyjątkowo (konkurs dla uczniów szkół ponad—podstawowych) wyróżniono jedną pracę uczennicy szkoły podstawowej. Kontynuowano także wyróżnienia dla uczniów klas I jako zachętę do dalszej pracy w tej dziedzinie.

II nagrody: Mariusz Szczygiel z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Legnicy za 3 teksty: „Dziady współcześnie” (w reż. K. Brauna), „Veni, vidi, vici” (o „Makbecie” w Teatrze Legnickim), „Gdy człowiek krytykuje cudze utwory czuje się jak generał” (o „Czechowie” w Teatrze Legnickim); (ze względu na brak dotacji z Kuratorium Legnickiego Mariusz Szczygiel otrzymał dyplom i książki ufundowane przez jury konkursu „Młodzież poznaje teatr”)

Piotr Sobczak z IV Liceum Ogólnokształcącego we Wrocławiu za 3 teksty: recenzja z „Wyzwolenia” w reż. K. Dejmką, recenzja z „Szewców” w reż. J. Bunscha, recenzja z „Szaleństwa we dwoje” w reż. J. Bielunasa

III nagrody: Jadwiga Paranowska z III Liceum Ogólnokształcącego we Wrocławiu za 2 teksty: „Zdrada Judasza” (o „Żegnaj, Judaszu...” w Teatrze Kameralnym), „Mistyczno-religijne spekulacje Słowackiego” (o „Księdzu Marku” w reż. A. Makowieckiego)

Wojciech Szatan z III Liceum Ogólnokształcącego we Wrocławiu „Czy rzeczywiście pozostała tylko nuda?” (o „Peryklesie” w reż. H. Tomaszewskiego)

Dorota Ostrowska z IV Liceum Ogólnokształcącego we Wrocławiu „Książd Marek” w Teatrze Współczesnym

Grzegorz Polak z X Liceum Ogólnokształcącego we Wrocławiu „Perykles” a la Tomaszewski